



Tomasz Kobosz, 2016-12-06 12:55

Usuwanie owłosienia łonowego nie sprzyja zdrowiu



Fot. Thinkstock/Getty Images

Niezależnie od płci, osoby, które usuwają - całkowicie lub częściowo - owłosienie okolic intymnych, są bardziej narażone na zakażenie chorobami przenoszonymi drogą płciową - ostrzegają naukowcy z University of California.

Badanie, którego wyniki publikuje czasopismo „Sexually Transmitted Infections” objęło 7500 dorosłych mieszkańców USA.

Jakąś formę „intymnego fryzjerstwa” (np. golenie, strzyżenie, usuwanie włosów za pomocą wosku) uprawiało 84 proc. ankietowanych kobiet oraz 66 proc. mężczyzn. Całkowite usuwanie wszystkich włosów z okolic intymnych przynajmniej raz w miesiącu praktykowało 17 proc. badanych, a 22 proc. przycinało odrastające włosy codziennie lub raz na parę dni.

Analiza danych medycznych uczestników badania pokazała, że istnieje wprost proporcjonalna zależność pomiędzy częstością i zakresem usuwania włosów łonowych a ryzykiem zakażenia chorobami przenoszonymi drogą płciową.

U najzacieklej walczących z owłosieniem okolic intymnych ryzyko zachorowania było nawet 3-4-krotnie wyższe w porównaniu do osób, które postanowiły nie ingerować w naturalny wygląd tej części ciała. W największym stopniu dotyczyło to zakażeń wirusami HPV, które mogą przenosić się poprzez kontakt skóra-skóra. Osoby wydepilowane znacznie rzadziej zarażały się jednak wszawicą łonową.

Zdaniem autorów badania, zaobserwowany związek pomiędzy usuwaniem włosów łonowych a ryzykiem

zarażenia się chorobą przenoszoną drogą płciową można tłumaczyć na dwa sposoby. Po pierwsze – winne są towarzyszące goleniu czy depilacji mikrozranienia skóry, które stanowią szeroko otwarte wrota dla groźnych drobnoustrojów (szczególnie dla wirusów). Po drugie – osoby pozbywające się intymnego owłosienia są – statystycznie rzecz ujmując – bardziej aktywne seksualnie i mają więcej parterów, w porównaniu do swoich „owłosionych” rówieśników.

Z kolei – zdaniem autorów – raczej mało prawdopodobne jest zarażenie się poprzez używanie wspólnych przyborów do depilacji.

Naukowcy zalecają stosowanie zdrowego umiaru w pozbywaniu się owłosienia łonowego, zaś osobom, które preferują golenie okolic intymnych „do gołej skóry”, zalecają kilkudniową przerwę pomiędzy takim zabiegiem a uprawieniem seksu, aby mikrozranienia miały czas na zagojenie się.